

Lasy Janowskie i bagno „Imielty Ług”

Wrzesień 2006 r.

Jednym z najpiękniejszych miejsc na terenie Lasów Janowskich (park krajobrazowy, leśny kompleks promocyjny i obszar Natura 2000 w jednym) jest rezerwat przyrody „Imielty Ług”. Dzięki wydmie zwanej Dużą Grępą można tu bezpiecznie suchą nogą wejść w sam środek bagna!!! Warto polecić przygotowaną w 2006 r. ścieżkę dydaktyczną. Posiada ona dwa punkty styczne z czerwonym pieszym szlakiem turystycznym partyzanckim (Zaklików – Bidaczów Stary). Pierwszy przy szosie w Gwizdowie, drugi przy szutrowej drodze Gwizdów – Łążek Ordynacki. W obu przypadkach postawiono tablice z przebiegiem ścieżki (takie tablice są także w innych miejscach trasy). Za początek wybrałem to drugie miejsce, bo bliżej stąd na wspaniałą Dużą Grępę. Warto dodać, że niemal dookoła tego obszaru prowadzi torowisko dawnej kolejki leśnej (odcinek Łążek Ordynacki – Lipa).

Na początku trasy las, który jeszcze nie zdradza atrakcji, które czekają na nas już za chwilę.



Zaczynają się bagna. Rezerwat „Imielty Ług” zajmuje powierzchnię 803 ha. Odnajdziemy tu torfowiska wysokie (miąższość torfu ok. 6 m) i przejściowe, stawy oraz bory (głównie bór mieszany wilgotny i bagienny). Jest to też raj dla ornitologów – stwierdzono tu obecność niemal 100 gatunków ptaków.



Wchodzimy na wydęgę. Po lewej zbudowano drewniany pomost, którym można wejść gębiej w bagno. fantastyczne klimaty!



Powracamy na wydęgę i idziemy do jej końca. Tu znajduje się drewniana platforma widokowa. Jesteśmy w centralnej części rezerwatu.



Naturalne zagłębienie terenu wykorzystano tu niegdyś do budowy sztucznego stawu. Obecnie jest on podzielony groblą tworząc dwa zbiorniki: Imielty Ług i Radelko. Przed nami widok na Imielty Ług.



Teraz było tu spokojnie, ale poranną porą śpiew ptaków jest wręcz oszałamiający. Najgłośniejsza i najlepiej widoczna jest przy tym mewa śmieszka, której „imieltowa” kolonia liczy ponad 1000 gniazd.

To nie koniec atrakcji. Wycofujemy się teraz do lasu i skręcamy w lewo. Przed nami przejście groblą rozdzielającą Imielny Ług i Radelko. Miejscami jest ona nieco zarośnięta, miejscami ścieżka jest szeroka i wyraźna.



Co i rusz ciekawe „widoki na oba boki”.



Potem jeszcze troszkę lasu i już Gwizdów – koniec trasy.

P.S. Imielty Ług zwiedza się dogodnie w ramach dłuższej wyprawy pieszym szlakiem czerwonym Lipa - Łązek Ordynacki. Do Lipy obowiązkowy przyjazd pociągiem (szlak Lublin – Rozwadów), a powrót z Łązka zwykle autostopem bądź autobusem, najpierw do Janowa Lubelskiego, potem dalej.

/C/ Copyright by Artur Pawłowski. Wszelkie prawa zastrzeżone.

W przypadku cytowania tekstów i kopiowania zdjęć proszę podać źródło (strona Roztocze Polskie i Ukraińskie, roztocze.pollub.pl).